

wydawnictwo bezpłatne



głos SŁUPNA

MAJ -
CZERWIEC
2017 ROK
Nr 16 [51]



Perfidna
prowokacja wobec
urzędującego wójta
str. 2

BIULETYN GMINY SŁUPNO

Rozmowa z Małgorzatą Sawicką, nową radną Rady Gminy w Słupnie.

Referendum to jedyna droga zmian na lepsze

Wygrała właśnie Pani wyboru uzupełniające do Rady Gminy w Słupnie. Stała się, więc osobą znaną, publiczną, chociaż nie pochodzi Pani z naszej gminy...

Jestem mieszkanką Gminy Słupno od 9 lat, więc można powiedzieć, że jestem prawie stąd. Przeprowadziłam się z dwiema córkami, Martyną, Darią i z mężem Hubertem w jego rodzinne strony. Mieszkają tu jego rodzice i babcia. Bardzo mi się te tereny podobają, jak i wielu innym ludziom sprowadzającym się do Słupna. Rzeki, lasy, łąki, piękne krajobrazy i bliskość przyrody dają spokój i ukojenie. Wspaniali sąsiedzi, do których mam szczęście, jeszcze bardziej umilają życie w tym miejscu. Gmina daje wiele możliwości fajnego spędzania czasu. Często organizowane są różnego rodzaju atrakcje: biegi, pikniki, rajdy, koncerty, warsztaty i wyjazdy, nie mówiąc już o konkursach. Tak trzymać! Naprawdę każdy może znaleźć coś ciekawego dla siebie. Przyjazny Urząd Gminy, dobrze wyposażone szkoły, orliki piłkarskie i orlik lekkoatletyczny, przychodnia lekarska i fizykoterapeutyczna, świetlice. To naprawdę dużo więcej niż może zaproponować mieszkańcom niejedna gmina. Ładna okolica, fajni ludzie, zrównoważony rozwój...czego chcieć więcej?

Dlaczego w takim razie zdecydowała się Pani kandydować do Rady Gminy?

W związku z tym, że jestem aktywną mieszkanką tej gminy, interesuje mnie to, co się dzieje wokół, również na szczeblu decyzyjnym, czyli w Radzie Gminy. W ostatnich miesiącach jesteśmy świadkami sytuacji, które nie powinny mieć miejsca. Zawsze wydawało mi się, że osoby wybrane spośród naszej społeczności, powinny dążyć do wspólnego celu, jakim jest realizowanie kolejnych inwestycji w ramach dostępnego budżetu. Niestety brak porozumienia we władzach gminy, paraliżuje jej działalność. Dlatego zamiast biernie na to wszystko patrzeć, zdecydowałam się działać, aby chociaż spróbować zmienić tę sytuację. Radni dysponują gminnymi pieniędzmi w sposób nielogiczny i na jednych osiedlach jest zrobione prawie wszystko,

a na innych nie robi się nic! Chcę, aby w końcu coś się w tej Radzie zmieniło, aby ludzie, którzy o wielu ważnych sprawach decydują, nie kierowali się własnym dobrem i dobrem swoich znajomych, tylko brali pod uwagę ogół, czyli całą gminę. Chcę, aby Gminę Słupno reprezentowali ludzie uczciwi, empatyczni, działający na rzecz wszystkich mieszkańców, którzy umieją pójść na ustępstwa i kompromis, kiedy jest to konieczne.

Obserwowała Pani obrady radnych na ostatnich sesjach, jako mieszkanka. To, co się tam dzieje, nie przypomina już merytorycznej pracy, tylko pole bezwzględnej politycznej walki. Czy ma Pani podobne odczucia?

Jak już wspomniałam takie sytuacje nie powinny mieć miejsca na takim szczeblu. Zależy mi na tym, aby wszyscy usiedli do jednego stołu i odbyli konstruktywną dyskusję z wnioskami na przyszłość, aby umieli słuchać mądrzejszych w danej dziedzinie, przyznać się do błędów. Niektórzy radni chyba zapomnieli, po co i przez kogo zostali wybrani. Do niektórych nie docierają żadne argumenty. Nie słuchają, co mają do zaproponowania inni. Jeśli radnym będzie zależało na zrównoważonym rozwoju gminy, jeśli sprawiedliwie będziemy dzielić środki bez kolesiostwa i chęci załatwienia przy okazji czegoś dla siebie, to nasza „mała ojczyzna” będzie się dobrze rozwijać. Mamy duży potencjał. Nie ignorujemy mieszkańców, bo nie Oni są dla Rady tylko Rada dla mieszkańców.

Do której części Rady Pani bliżej: radnych związanych z wójtem, czy do większości rządzącej w radzie i dlaczego?

Bliżej jest mi zdecydowanie do radnych będących obecnie w mniejszości, czyli tych związanych z wójtem, ponieważ są bardziej otwarci na ludzi, zgłaszają sensowne inicjatywy, umieją słuchać. Pozostali radni wnoszą chaos i nie da się z nimi dojść do konsensusu, jeśli ma się inne zdanie, ich prawda jest prawdziwsza. Próbuje wiele razy utajniać sesje i komisje, choć powinny być jawne. Dziękuję mieszkańcom na tych „starych”, którzy powinni mieć więcej do powiedzenia niż ci „nowi” napytówowi.



Tutaj wszyscy są równi, bez względu na wszystko: staż zamieszkania, posiadania czy stopień powiązań rodzinnych! Jeśli nie będzie porozumienia i dobrych relacji międzyludzkich, nie osiągniemy, jako gmina niczego dobrego.

Widać wyraźnie, że mieszkańcy mają już dość takiego stanu rzeczy i biorą sprawy w swoje ręce. Może się okazać w konsekwencji, że będzie Pani radną tylko przez chwilę w związku z referendum...

O tym decydują mieszkańcy i mają takie prawo. Moim celem jest, aby Rada zgodnie, sprawiedliwie i uczciwie zarządzała środkami. Nie wyobrażam

sobie, aby część radnych przez całą kadencję nie mogła o niczym decydować, ponieważ nie ma konstruktywnego dialogu. Nie wyobrażam sobie również tego, aby wrogie nastawienie do wójta przesłaniało cały obraz wspólnego celu, jakim jest dobro gminy, czyli wszystkich jej mieszkańców.

Jakie jest Pani stanowisko w sprawie referendum o odwołanie Rady Gminy przed upływem kadencji?

W ostatnich tygodniach wielokrotnie rozmawiałam z mieszkańcami naszej gminy i wiem, że tak jak ja, wielu z nich ma już dość tych przepychanek, na których wszyscy tracimy. Dlatego uważam, że

jedyną drogą prowadzącą do zmiany na lepsze jest odwołanie Rady Gminy. Już niedługo, bo 21 maja na referendum będziemy mogli wyrazić swój sprzeciw wobec tego, co się dzieje i zagłosować na TAK. W następnych wyborach do Rady też będę kandydowała i wyborcy będą mogli zdecydować ponownie, czy udzielić mi poparcia, jak zrobili to teraz, za co wszystkim serdecznie dziękuję. Dziękuję za rozmowę, gratuluję wyboru i zaufania ze strony mieszkańców oraz zdobycia mandatu.

Rozmawiał: Andrzej Wiśniewski

(Rozmowa przeprowadzona przed ślubowaniem nowej radnej)

ZMIANY KADROWE

Nowa Skarbnik Gminy



Beata Łapiak została nowym skarbnikiem Gminy Słupno. We środę, 12 kwietnia, podczas nadzwyczajnej sesji Rady Gminy, została na wniosek wójta powołana na to stanowisko. Jednocześnie radni odwołali poprzednią skarbnik Grażynę Wójcik, która zrezygnowała z pracy w Słupnie.

Beata Łapiak jest mieszkanką Gminy Słupno. Ukończyła jednolite studia magisterskie na Akademii Rolniczej w Warszawie, jak również podyplomowe studia na Uniwersytecie Warszawskim (zarządzanie) oraz podyplomowe studia rachunkowości w Szkole Głównej Handlowej. Ma także ukończony kurs na członków rad nadzorczych spółek prawa handlowego. W latach 1994 – 2016 pracowała w Urzędzie Miasta w Płocku, gdzie przeszła drogę zawodową od referenta aż do zastępcy skarbnika miasta Płocka. Tę ostatnią funkcję piastowała przez cztery lata. Jednocześnie przez wiele lat była główną księgową Związku Gmin Regionu Płockiego. Nowa skarbnik została powołana na wniosek wójta większością głosów na sesji Rady Gminy

przed świętami wielkanocnymi. Troje radnych: Michał Drąkowsky, Bożena Grzybowska, Katarzyna Garwacka, wstrzymało się od głosu.

- Chciałam podziękować za zaufanie i zagwarantować, że będę dobrze zarządzać finansami gminy i dbała o gminne finanse najlepiej jak potrafię. Jestem przekonana, że będzie nam się dobrze współpracować – zapowiedziała na sesji Beata Łapiak.

Oprócz powołania nowego skarbnika gminy, na sesji nadzwyczajnej, na wniosek wójta Marcina Zawadki, dokonano koniecznych zmian w budżecie gminy, istotnych przede wszystkim dla nowych mieszkańców Słupna. Sto tysięcy złotych, zaoszczędzonych na zimowym utrzymaniu dróg, przeznaczono na brakującą infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, czyli na nowe przyłącza sanitarne budynków. Tym razem zdecydowaną większością głosów przyjęto zaproponowaną przez wójta uchwałę, chociaż jeszcze w styczniu większość radnych „obcięła” środki na ten cel podczas uchwalania budżetu gminy na rok 2017.

aw

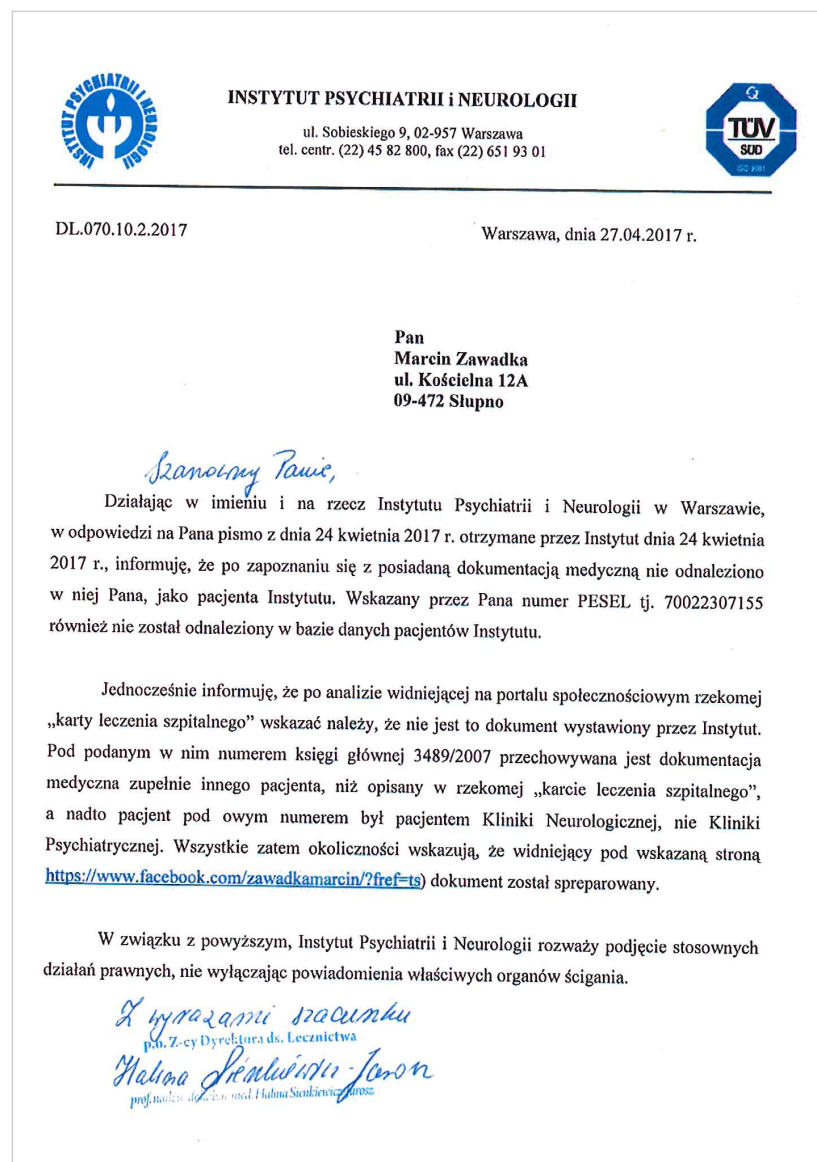
SKANDALICZNA PROWOKACJA W INTERNECIE

Przeciwnicy wójta sięgnęli bruku

Na anonimowym profilu na znanym portalu społecznościowym, wójt Marcin Zawadka został oskarżony, że jest chory psychicznie. „Nieznany sprawca” posłużył się sfałszowaną dokumentacją medyczną warszawskiego Instytutu Psychiatrii i Neurologii, który już zapowiedział kroki prawne, aby znaleźć i ukarać sprawcę. Portal społecznościowy usunął spreparowany dokument z sieci.

Na sfałszowanej karcie pacjenta widniało imię i nazwisko wójta Gminy Słupno, dane osobowe oraz diagnoza, która miała wskazywać, że Marcin Zawadka cierpi na poważne schorzenia psychiczne. Wójt poinformował o tym fakcie Instytut i poprosił o wyjaśnienie. Szpital wydał oświadczenie, w którym wskazuje na to, że dokument jest spreparowany, numery widniejące na rzekomej karcie leczenia szpitalnego dotyczą pacjenta z Kliniki Neurologicznej, a nie Kliniki Psychiatrycznej, a sam Marcin Zawadka nigdy nie był pacjentem tegoż Instytutu. Placówka zapowiedziała podjęcie kroków prawnych w celu ustalenia i ukarania sprawcy prowokacji. Fałszowanie dokumentacji medycznej jest poważnym przestępstwem oraz godzi w dobre imię Instytutu. Czemu miał służyć ten bezpardonowy, podły atak na wójta i jego najbliższą rodzinę?

- Takie oszczerce kalumnie i fałszywe oskarżenia są rozpowszechniane po to, żeby mnie poniżyć w oczach mieszkańców, wyborców i po to, żeby mieszkańcy zaczęli się zastanawiać, czy iść na referendum, czy może zostać w domu. To pokazuje, że w naszym środowisku są ludzie, a domyślam się, kto za tym stoi, którzy są skłonni do takich posunięć, do takiego upodlenia, żeby tylko niszczyć drugiego człowieka, żeby go poniżyć. Takie niskie uderzenie we mnie, jako wójta gminy, poprzez metody stosowane przez ubecję w czasach stalinowskich, to uderzenie także w moją



rodzinę. Moja żona tutaj pracuje, jest szanowaną osobą. Mój syn chodzi tutaj do szkoły. Na co dzień moja rodzina musi się spotykać z różnymi komentarzami, spojrzeniami i pytaniami: czy to prawda? Drugi cel to oczywiście zniechęcenie ludzi do głosowania w referendum i odwołania Rady Gminy. Ale ja się nie poddaję, wierzę w rozsądek naszych mieszkańców, którzy w niedzielę, 21 maja pójdą na referendum i powiedzą „dość” takim radnym i takim metodom politycznej walki – mówi wójt Marcin Zawadka, który sam również złożył doniesienie do prokuratury w tej

sprawie. Wyjątkowo podła i zaplanowana prowokacja dobitnie pokazuje jak środowisko politycznych przeciwników wójta Marcina Zawadki jest zdeterminowane, stosując tak haniebne metody, aby nie dopuścić do odwołania Rady Gminy w demokratycznym referendum i oddania władzy w ręce nowych radnych, którzy na pierwszym miejscu będą stawiali na rozwój gminy i dobro mieszkańców, a nie partyjny interes własnego środowiska i swój. Jednocześnie wójt złożył doniesienie do organów ścigania.

aw

ŻYCIE I KULTURA DAWNEJ WSI MAZOWIECKIEJ

Seniorzy ze Słupna w sierpeckim skansenie

Ponad trzydziestoosobowa grupa członków klubów seniora działających na terenie gminy, udała się w niedzielę 7 maja do Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, gdzie odbywała się cykliczna impreza plenerowa „Gotowanie na polanie”.

Wycieczkę zorganizował Urząd Gminy z inicjatywy wójta Marcina Zawadki. Brakowało co prawda słońca, ale na szczęście nie padał deszcz, więc można było bez trudu podziwiać atrakcje tego uroczego miejsca, które stało się już jednym z najbardziej znanych w kraju muzeów wsi na wolnym powietrzu. „Gotowanie na polanie” to przede wszystkim impreza kulinarna, kiermasz wyrobów domowych oraz konkursy kulinarne. Wszystko to przy dźwiękach

ludowej kapeli na scenie. Na licznych kramach i stoiskach mogliśmy skosztować i zakupić szereg wyszukanych dań regionalnych. Potrawy z mięsa, wędliny, swojskie sery, pierogi, placki, zupy, ciasta itd. Oczywiście były także różne napitki, piwa, nalewki, likiery, wódki, miody itp. Dlatego większość naszych seniorów pierwsze kroki skierowało na polanę, aby się posilić. Potem ruszyliśmy na dawną mazowiecką wieś, która jakby żywcem została przeniesiona z poprzednich epok wraz z jej ówczesnymi mieszkańcami, którzy przechadzali się między zwiedzającymi. Byliśmy świadkami sporu i kłótni wiejskiej biedoty z dziedzicem i mieszkańcami dworu oraz mogliśmy zobaczyć jak mieszkali dawni mieszkańcy



mazowieckiej wsi w poszczególnych chałupach, wedle społecznej roli i możliwości. Jako, że była niedziela, na wsi nie mogło się obyć bez nabożeństwa. Mały, drewniany kościół z osiemnastego wieku to jedna z nowszych atrakcji skansenu, przeniesiona z miejscowości

Drązewo. W niedzielę odbywają się tam prawdziwe nabożeństwa z udziałem gości zwiedzających skansen. Część z uczestników naszej wycieczki z ochotą uczestniczyła w niezwykle klimatycznej i niecodziennej mszy świętej, na której co niedziela modlą się zupełnie

inni „parafianie”. Kto chciał, mógł odwiedzić najnowsza część sierpeckiego kompleksu, czyli nowoczesne centrum hotelowo- rozrywkowe. Po sześciu godzinach zwiedzania i atrakcji, nieco zmęczeni, ale zadowoleni wróciliśmy do domu.

aw

BUDOWY I MODERNIZACJE W GMINIE SŁUPNO

Wiosenno-letnia ofensywa inwestycyjna

Trzy potężne inwestycje drogowe w gminie już trwają. W najbliższych tygodniach rusza modernizacja stadionu w Wykowie. Natomiast latem pierwsze koparki wjadą na plac budowy tak długo wyczekiwanego żłobka.

Kluczowe w tym roku są trzy strategiczne przebudowy kluczowych dróg gminnych wraz infrastrukturą techniczną. Inwestycje posiadają pełne finansowanie i nie ma zagrożeń, co do terminu ich realizacji.

Mirosław – Stare Gulczewo

Obecnie prace zostały skupione na odprowadzeniu kanalizacji sanitarnej kolektorem wzdłuż drogi gminnej pro-

wadzącej na Mirosław. Roboty są konieczne ze względu na możliwość instalacji przyłączy sanitarnych z przyległych terenów oraz na bieżące odprowadzenie ścieków. Dodatkowo trwają prace nad odprowadzeniem wód deszczowych z kanalizacji deszczowej poprzez urządzenia czyszczące do odbiornika wód opadowych. Specyfika prac kanalizacyjnych nie pozwala jeszcze na uruchomienie prac drogowych, które powinny się rozpocząć w drugim półroczu 2017r.

Liszyno – Bielino – Płock

Wykonawca obecnie jest na zaawansowanym etapie prac w kanalizacji deszczowej, co pozwoliło już na rozpoczęcie

prac drogowych. Układany jest krawężnik w obramowaniu jezdni od strony granicy z Płockiem. W maju planowane jest rozpoczęcie prac związanych z przebudową kolizji urządzeń podziemnych oraz oświetlenia. Wszystkie prace postępują zgodnie z założeniami.

Rydzyń - Płock (I etap)

Specyfika inwestycji pozwala na prowadzenie prac drogowych od granicy z Płockiem w kierunku Rydzyna. Układany jest krawężnik w obramowaniu jezdni oraz obrzeża wydzielające ciąg pieszo - jezdny. Rozpoczęto także prace oświetleniowe. Powyższe roboty są prowadzone na pierwszym kilometrze.

W drugim półroczu planowane są prace związane z odwodnieniem dalszego odcinka. Wszystko idzie zgodnie z planem inwestycji.

Żłobek w Słupnie

Na początku maja został rozstrzygnięty przetarg i wyłoniono wykonawcę – firmę BOXPLAY BUDOWNICTWO MODUŁOWE Dariusza Jędrzejaka z Gminy Łąck. Koszt inwestycji wynosi 1 190 000,00 zł. Z końcem maja wykonawca przedstawi harmonogram rzeczowo – finansowy oraz kosztorys, na podstawie których będzie realizował inwestycję. Harmonogram będzie przedstawiony zamawiającemu (Gmina Słupno) do zatwierdzenia.

Czas potrzebny na wykonanie budynku – około miesiąca. Pierwsze roboty budowlane są planowane z końcem lipca. Termin realizacji inwestycji – koniec sierpnia.

Stadion w Wykowie

Ten sam wykonawca będzie realizował modernizację stadionu w Wykowie kosztem 550 tysięcy zł. Inwestycja podzielona na dwie części - I etap: budowa trybun z terminem do realizacji do końca czerwca. II etap - projekt, dostawa i montaż do 30.11.2017. Trybuny powinny się pojawić się na stadionie pod koniec maja.

aw



NEGOCJACJE Z MIASTEM PŁOCK W SPRAWIE TRANSPORTU PUBLICZNEGO

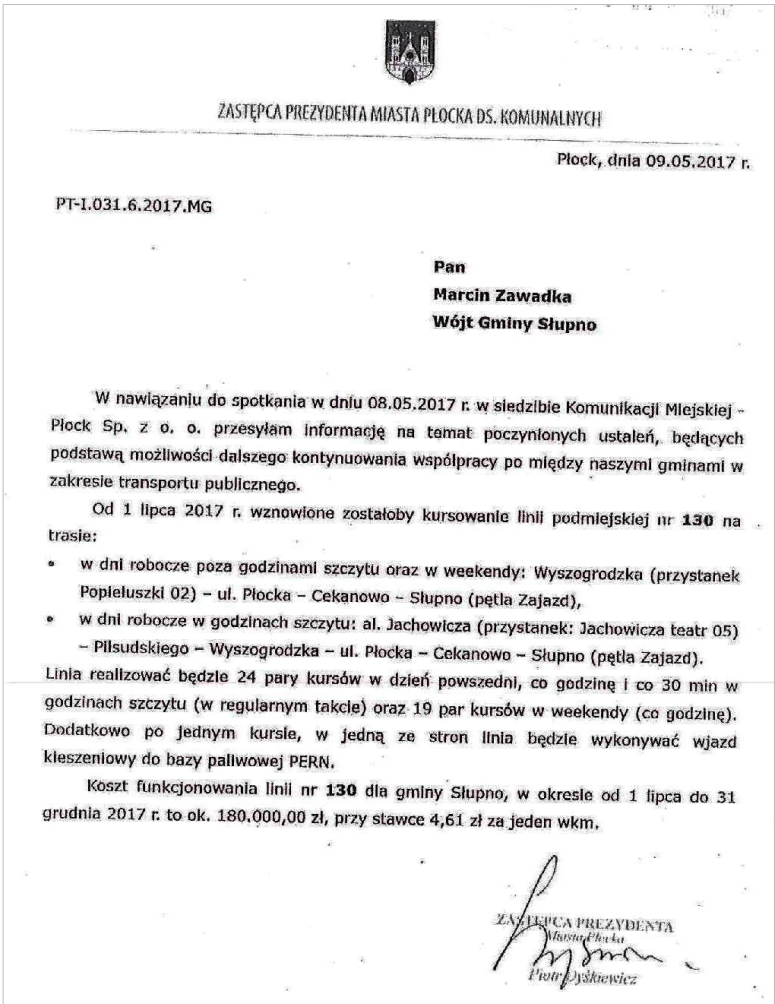
Powrót komunikacji miejskiej do Słupna możliwy od lipca

Mimo decyzji większości radnych, której konsekwencją było wstrzymanie kursowania autobusów Komunikacji Miejskiej do Słupna, wójt Marcin Zawadka po długich negocjacjach osiągnął porozumienie z miastem w sprawie powrotu „czerwoniaków” do gminy. Teraz decyzja znowu należy do radnych, którzy powinni zabezpieczyć w budżecie odpowiednie środki. Jest szansa na to, że serial pod tytułem „Komunikacja miejska w Słupnie” będzie miał szczęśliwe zakończenie. Po długich i niezwykle trudnych negocjacjach Wójt Gminy Słupno osiągnął porozumienie z Miastem Płock w sprawie wznowienia transportu publicznego świadczonego przez Komunikację Miejską. Miasto Płock wycofało wypowiedzenie porozumienia pomiędzy gminami w sprawie świadczenia usług

transportu publicznego. Nowa propozycja KM zakłada kursowanie od 1 lipca na początek jednej podmiejskiej linii autobusowej nr 130 na trasie Słupno (zajazd) – Cekanowo – Płock. W godzinach szczytu autobus dojeżdżałby ze Słupna do Al. Jachowicza w Płocku (teatr), natomiast poza godzinami szczytu oraz w weekendy autobus kończyłby trasę na ulicy Wyszogrodzkiej (przystanek Armii Krajowej). W dni robocze, w godzinach szczytu (godziny 4.00 - 8.00 oraz 14.00 -16.00) autobus 130 jeździłby co pół godziny. Poza godzinami szczytu i weekendy kursy byłyby co godzinę. Z innych możliwości gminy pasażerowie byłiby nadal dowożeni do Słupna darmowymi busami. Ceny biletów na „130” będą zgodne z obowiązującymi obecnie taryfami w Komunikacji Miejskiej. Korzystając

z biletów czasowych czy miesięcznych KM, można oczywiście przesiadać się na Podolszycach, czy też Jachowicza na inne linie KM w mieście w ramach tego samego biletu. Łącznie będzie 24 pary kursów w dni powszednie oraz 19 par kursów w weekendy. Cena za jeden wozokilometr dla gminy Słupno na podobnym poziomie według pierwotnej umowy obowiązującej w styczniu. Koszt funkcjonowania całej linii 130 od 1 lipca 2017 do 31 grudnia 2017 dla gminy to kwota około 180 tysięcy złotych. I te środki w budżecie gminy na rok 2017 powinna zabezpieczyć Rada Gminy. Jednocześnie należy dodać, że autobus linii 115 Mobilis do 1 lipca będzie kursować zgodnie z obowiązującym teraz rozkładem jazdy.

aw



Twórcze przedszkolaki na małej scenie

27 kwietnia w Przedszkolu Niezapominajka w Słupnie po raz dwunasty odbył się Przegląd Recytatorski pod hasłem „Twórczy Przedszkolak”. W tym roku po raz pierwszy impreza została objęta honorowym patronatem Wójta Gminy Słupno Marcina Zawadki. Przedstawiciele kilku przedszkoli z Płocka oraz z sąsiadujących gmin powiatu płockiego zaprezentowali wiersze z klasyki literatury dziecięcej a także utwory autorskie. Wszyscy uczestnicy doskonale poradzili

sobie z ciekawym tematem tegorocznego przeglądu, zachwycili wdziękiem i niepowtarzalną interpretacją utworów. Goście nie tylko prezentowali swoje talenty, ale również obejrzeni występ naszych wychowanków, wykonali wspólną pracę plastyczną, brali udział w doświadczeniu „wybuch wulkanu” oraz uczestniczyli w zabawach muzycznych. Na zakończenie wszyscy uczestnicy za odwagę i zaangażowanie otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki.



Cennik wynajmu świetlic wiejskich na terenie gminy

Lp.	Świetlica	Wynajem na 48 h
1.	Barcikowo (zaplecze kuchenne)	50 zł.
2.	Bielino (zaplecze kuchenne)	50 zł.
3.	Borowiczki - Pieńki	40 zł.
4.	Cekanowo (zaplecze kuchenne)	50 zł.
5.	Liszyno	40 zł.
6.	Mijkowo / Sambór	40 zł.
7.	Miszewko Stefany	40 zł.
8.	Miszewko Strzałkowskie (zaplecze kuchenne)	50 zł.
9.	Rydzyno	40 zł.
10.	Słupno	50 zł.
11.	Szeligi	40 zł.
12.	Święcieniec	40 zł.
13.	Wykowo (zaplecze kuchenne)	50 zł.

W koszty wliczane jest wyposażenie świetlicy oraz opłaty licznikowe



II POWIATOWY FESTIWAL PIOSENKI POLSKIEJ - ROCK '70 '80

Festiwalowe Słupno



Prawie osiem godzin muzyki, największe polskie przeboje rockowe w wykonaniu młodych talentów oraz mnóstwo nagród. Tak w skrócie wyglądał drugi już festiwal polskiej piosenki rockowej zorganizowany w Gimnazjum w Słupnie. Głównym organizatorem festiwalu był Gminny Ośrodek Kultury w Słupnie, który zgromadził w hali gimnazjum imponującą liczbę uczestników (ok. 180) z całego powiatu w różnych kategoriach wiekowych. Magnesem dla młodzieży była nie tylko możliwość zapre-

zentowania się szerszej publiczności i jury, ale również atrakcyjne i niezliczone nagrody. Dla zwycięzców w poszczególnych kategoriach było to nagranie piosenki w studiu w profesjonalnym studiu nagrań. Było też mnóstwo atrakcyjnych nagród rzeczowych. Dla wykonawców nie było żadnej taryfy ulgowej, bowiem ich występy oceniało zawodowe jury złożone z profesjonalnych muzyków, autorytetów w płockim środowisku muzycznym. A byli to: Paweł Pilichowicz, Michał Zawadzki, Cezary Szymczak, Jolanta Tyszkiewicz

oraz Magdalena Kasztelan, jako sekretarz jury. Jak mówili członkowie jury, poziom wykonawców był bardzo wyrównany i wysoki, o czym świadczyły fakt, że nie wszystkie werdykty były podejmowane jednogłośnie. Jedno jest pewne, że była to uczta dla miłośników polskiego rocka, a organizatorzy już zapowiedzieli, że w przyszłym roku festiwal będzie zrobiony z jeszcze większym rozmachem i być może pojawi się na nim prawdziwa gwiazda polskiego rocka.

aw



Wyniki

Szkoły podstawowe – soliści
I miejsce, Nadia Zeberkiewicz, Szkoła Podstawowa nr 20 im. Władysława Broniewskiego w Płocku, „Szklana pogoda” Lombard,
II miejsce, Dawid Koper, Szkoła Podstawowa w Bodzanowie, „Zabiorę Cię właśnie tam” Kancelaria,
III miejsce, Julia Urbańska, Ognisko muzyczne w Drobinie, „Piosenka księżycowa” Varius Manx,
Wyróżnienie: Gabriela Nobis, Gminny Ośrodek Kultury Słupno z/s w Cekanowie, „Pocałuj noc” Młode Wilki, Natalia Kawszyn, Szkoła Podstawowa nr 5 w Płocku, „Pszczółki na wrotkach” Maryla Rodowicz,

Szkoły podstawowe – zespoły
I miejsce, Viva La Musica (Gabriela Dryś, Amelia Malinowska, Kinga Mróz, Julia Staniszevska, Magdalena Rzeszotarska), Szkoła Podstawowa z oddziałami integracyjnymi nr 23 w Płocku, „Kocham wolność” Chłopcy z Placu Broni,
II miejsce, Muzyczne Iskierki, Szkoła Podstawowa nr 17 w Płocku, „Tacy sami” Lady Pank
III miejsce, Rozlane herbaty, Szkoła Podstawowa nr 12 im. Miry Zimińskiej – Sygietyńskiej w Płocku, „Mój jest ten kawałek podłogi” Mr Zoob,
Wyróżnienie: No Name, Szkoła

Podstawowa w Rogozinie, „Nadzieja” Hey,

Gimnazja – soliści
I miejsce, Ali Rosita, Gimnazjum im. Pawła Włodkowica w Brudzeniu Dużym, „Wieża radości, wieża samotności” Sztynwny Pal Azji,
II miejsce, Julia Krawiec, Gimnazjum w Nowym Miszewie, „Zanim zrozumiesz” Varius Manx,
III miejsce, Aleksandra Cicholc, Zespół Szkół nr 5 w Płocku, „Buenos Aires” Maanam,
Wyróżnienie: Aleksandra Kaniewska, Gimnazjum im. K. K. Baczyńskiego, „Jolka, Jolka” Budka Suflera,

Gimnazja – zespoły (przyznano tylko drugie miejsce)
II miejsce, Teraz My (Natalia Cichocka, Katarzyna Cichosz, Michalina Durmaj, Ewelina Kuźmińska, Natalia Kuźmińska, Natalia Modrzejewska, Magdalena Cichosz, Aleksandra Tomczak), Gminny Ośrodek Kultury w Iłowie, „Boskie Bueno” Maanam,
Wyróżnienie: Magdalena Dojniak, Weronika Adamska, Karolina Korzuchowska, Karolina Wronka, Aleksandra Kaniewska, Katarzyna Rajewska, Wiktoria Stefańska, Gimnazjum im. K. K. Baczyńskiego w Słupnie, „Moja i Twoja nadzieja” Hey, Natalia Kobielska, Natalia Pęcherzewska,

Centrum Kultury i Sportu w Radzanowie, „Zamień się ze mną na marzenia” Stanisław Sojka,

Szkoły ponadgimnazjalne – soliści
I miejsce, Dominika Lewicka, Zespół Szkół Usług i Przedsiębiorczości im. Abpa. A. J. Nowowiejskiego, „Szare miraż” Maanam,
II miejsce, Anna Chlewicka, Gminny Ośrodek Kultury Słupno z/s w Cekanowie, „Piosenka księżycowa” Varius Manx,
III miejsce, Milena Dziegielewska, Zespół Szkół Usług i Przedsiębiorczości im. Abpa. A. J. Nowowiejskiego, „Kołyśanka dla nieznajomej” Perfect,
Wyróżnienie: Adrianna Janik, Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Starożrebach, „Rysa na szkle” Urszula

Szkoły ponadgimnazjalne – zespoły
I miejsce, Bartosz Jezierski, Damian Truszczyński, Eryk Zieliński, Damian Kowalski, Dawid Wroniewski, Centrum Kultury i Sportu w Radzanowie, „Przeżyj to sam” Lombard,
II miejsce, Julia Jąderko, Maciej Kuligowski, Marcin Kuligowski, Michał Adamski, Liceum Ogólnokształcące nr 5, „Mój jest ten kawałek podłogi” Mr Zoob,
III miejsce, Adrianna Janik, Weronika Kosek, Bartosz Wójtewicz, Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Starożrebach, „Na falochronie” Emigranci,